Nr. 166. Sobota 28 lipca 1923 roku. Cena numeru mk. 1000. Rok XIV.

CENY OGŁOSZEŃ: Na I stronie wiersz milimetrowy mk. 800 — na III stronie mk. 500.—IV mk. 300. Tekst i nadesłane m. 800. — Drobne ogłoszenia od mk 100 do 400 za wyraz. Najmniej 1500 mk. Ogłoszenia pozamiejscowe o 50% zagraniczne 100% drożej.
W numerach świątecznych i niedzielnych ceny o 25 proc. droższe.
Za terminowy druk ogłoszeń administracja nie odpowiada.
Każda nowa podwyżka obowiązuje już wszystkie przyjęte ogłoszenia do zmiany cen bez uprzedniego zawiadomienia.

ISKRA

Adres dla listów i depesz „ISKRA", Sosnowiec.
Konto czekowe P. K. O. Nr. 61553.
Prenumerata wynosi:
marek 14000.
Z odnoszeniem miesięcznie mk. 15.000.
W Zagłębiu po za Sosnowcem, Będzinem i Dąbrową mk. 16.000.
Z przesyłką pocztową mk. 16.000 miesięcznie.
Zagranicą mk. 25.000.

Dziennik polityczny, społeczny i literacki.

Sosnowiec. REDAKCJA: Piłsudskiego 4. telef. 64. ADMINISTRACJA: Dęblińska 1, tel. 73. Będzin, Małachowskiego 7. Dąbrowa, Sobieskiego 8. Telefon 73.

NOWY TRYUMF MUSSOLINIEGO.

Sosnowiec, 28 lipca.

Dnia 16 go b.m. Izba włoska uchwaliła ogromną większością głosów reformę wyborczą Mussoliniego. Fakt ten zanotować musimy, jako jeden z największych tryumfów faszyzmu, jako nowe zwycięstwo Mussoliniego.

I tu musimy rozpatrywać rzecz całą z dwuch punktów widzenia: 1) na czym polega zasadnicza treść reformy wyborczej Mussoliniego i 2 znaczenie jej dla całego świata cywilizowanego.

Co do pierwszego to zasadnicza treść reformy wyborczej Mussoliniego polega na odwróceniu się od systemu proporcjonalnego wyborów, jako prowadzącego do zbyt wielkiego rozproszkowania partyjnego i uniemożliwiającego utworzenie zdecydowanej większości parlamentarnej. Ten paraliż parlamentów obserwowany jest dziś w całej Europie, a specjalnie cierpiały na tym Włochy, gdzie doprowadzono do prawie zupełnej dezorganizacji politycznej, a od katastrofy uratował je dopiero faszyzm. Dlatego też Mussolini, doszedłszy do władzy, reformę stosunków wewnętrznych rozpoczął przedewszystkim od reformy wyborczej takiej, którаby w przyszłości uniemożliwiła skład parlamentu niezdecydowany, chwiejny i będący tymsamym polem dla intryg i machinacji podejrzanych.

Walka rozpoczęła się w dniu 16 b. m., reforma wyborcza Mussoliniego uzyskała w izbie przygniatającą większość głosów. — Faszyzm na całej linji zwyciężył.

A z tego pierwszego punktu wypływa już bez żadnych specjalnych trudności znaczenie tego faktu dla całego świata cywilizowanego. Krótko chcąc to określić, zgodzić musimy się na jedno, że posiada on znaczenie niezwykle daleko sięgające, znaczenie zasadnicze dla rozwoju myśli politycznej w całej Europie. Reforma wyborcza we Włoszech stanowić będzie punkt wyjścia dla ostatecznej reformy zapatrywań na panujące obecnie systemy wyborcze we wszystkich krajach, a tym samym i na uzdrowienie całej polityki wewnętrznej wszystkich państw Europy. Bo trzeba zdać sobie sprawę z tego, że Włochy obecne to kuźnia nowych idei moralnych, politycznych i społecznych i że tryumfujący tam nacjonalizm włoski daje światu żywy przykład twórczej, celowej pracy państwowej, nie opartej na żadnych egoizmach, czy to klasowych, czy jednostkowych, a służącej jedynie i wyłącznie narodowi, zorganizowanemu w państwo i świadomie sterowanemu w kierunku nieprzerwanego rozwoju i coraz większej pomyślności.

29-go LIPCA.

Sosnowiec, 28 lipca.

„Coś się psuje w państwie niemieckim..."

Potężny kolos przemysłowy zdaje się trzeszczeć w swych wiązadłach administracyjnych i gospodarczych!

Któż jest sprawcą tego fermentu, najoczywistszego wrzenia rewolucyjnego?!

Zanim odpowiemy na powyższe pytanie — rzucimy czytelnikom garść symptomatycznych faktów, które jaskrawo malują rozpaczliwy stan polityczny narodu starego drwala z z a m k u w Doorn...

Przedewszystkim zalewa Niemcy brudna fala zatargów socjalnych, które tamują spokojny tok życia publicznego.

Mnożą się w zastraszający sposób strajki, rozruchy, ofiary i rabunek. Bezpieczeństwo życia i mienia staje się już więcej, aniżeli problematyczne.

A na tym tle jakże ponuro odbijają się walki bratobójcze zorganizowanych band „orgeszowców", „heimatszuców" i t.p. organizacji, które z utęsknieniem czekają na hasło otwartej wojny domowej!...

Zle się dzieje i dziać się będzie gorzej!

Kapitalistyczna, zachłanna, wroga ludowi niemieckiemu, polityka potentatów przemysłowych a la Stinnes—zbiera obecnie gorzkie owoce. Nie łudźmy się bowiem ani na chwilę, j a k o b y Stinnes, a z nim i rząd niemiecki swoją polityką biernego oporu w kwestji odszkodowan chciał naród niemiecki poprowadzić na drogę odwetowego zwycięstwa!

Stinnesowska polityka — to sianie niepokoju i zamętu, podszczuwanie ludu za pośrednictwem oddanej sobie, a więc przekupionej prasy przeciwko aljantom!

To rozmyślna deprecjacja waluty niemieckiej. To gra, obliczona na sentyment patrjotyczny Germanji, zmierzająca w prostej linii do napychania złotem kieszeni wszechniemieckich kapitalistów.

Lud roboczy przeciera oczy i poczyna pojmować, w jak fatalnym znajduje się położeniu i kto jest jego największym wrogiem. Znienawidził Ludendorffa, Hindenburga, krzywym okiem patrzy na Stinnesa, atakuje rząd i wyczekuje chwili stosownej, by w morzu krwi utopić fałszywy patrjotyzm, półbogów wojennych i dorobkiewiczów wojennych.

„Chleba i dachu nad głową dajcie nam!" —rozlega się gromkiem echem po wszystkich warsztatach fabrycznych! „Precz z polityką wygładzania mas ludowych!"

— — — — — — —

Krytyczne położenie państwa niemieckiego komplikuje silna agitacja skrajnej lewicy, subwencjonowanej przez rząd sowiecki, która czyni gorączkowe przygotowania na dzień 29 lipca.

W dniu tym mają się odbyć ogromne demonstracje antyfaszystowskie.

Nie jest również rzeczą wykluczoną, że przyjdzie do rozprawy krwawej z organizacjami monarchistycznymi i nacjonalistycznymi. Mówi się głośno o przygotowaniach tak zwanych „sotni proletarjackich", gromadzących broń i amunicję w dużej ilości.

Wielką rolę w tych podziemnych zbrojeniach odgrywa Radek-Sobelsohn, który obecnie przebywa w Berlinie.

Radek nietylko zasila pieniędzmi skrajną lewicę, lecz nadto stara się o uzbrojenie tych organizacji. Wyszkolenie wojskowe spiskowców doskonałe. Wszystko

jest gotowe do walki, którą na dobre rozpocznie rzucone w porę hasło wojny domowej. Niemniej charakterystyczny dla oceny rewolucyjnej roboty jest fakt, że wyszkoleniem tych „czerwonych gwardji" zajmują się wojskowi fachowcy! Ba! Niemiecka czerwona gwardja posiada nawet stację iskrową. Dla dowódców zaś oddziałów istnieją osobne kursy. Czyż trzeba podkreślać, że służba wywiadowcza tych oddziałów jest poprostu świetna?!

W sukurs tym czerwonym zbrojeniom, pospieszają naturalnie pisma komunistyczne, które otwarcie nawołują lud niemiecki, aby zaopatrywał się w broń i aby dn. 29 lipca t. j. w przyszłą niedzielę stanął do walnej rozprawy z reakcją!

Szczególnie rewolucyjne artykuły znajdujemy w komunistycznej „Rothe Fahne", która pisze, że

czerwony sztandar zwycięskiego proletarjatu musi powiewać z tego zamku, gdzie mieszkał „Wilhelm Krwiożerczy" i z którego okien raz już czerwoną chustę wywiesił Liebknecht jako symbol rozprawy z burżuazją. To, co wówczas zostało zaniedbane, trzeba dziś naprawić!"

— — — — — — —

Jesteśmy na wulkanie — powiadają organizacje prawicowe i dlatego czynią przygotowania do rozprawienia się z armją proletarjatu. Obawiają się one, że zarówno reichswehra jak i szupo (policja) są zupełnie niepewne, albowiem wpływy komunistów sięgają już do wojska i szeregów policji, pośród której znaleziono kartki ulotne i broszury agitacyjne.

* * *

Już tylko 24 godziny dzieli nas od dnia zapowiedzianego wrzenia rewolucyjnego. Cokolwiek sta nie się, możemy już teraz powiedzieć, że tego spontanicznego ruchu mas niemieckich nie da się powstrzymać. Być może, że ostatnim wysiłkiem rządu niemieckiego uda się na jakiś czas zatamować falę rewolucji, ale, że nie na długo, to nie ulega najmniejszej wątpliwości.

„Oszustwo Stinnesów i Ludendorffów — głosi jedna z odezw rewolucyjnych — okłamujących bezczelnie naród niemiecki, zostało już zdemaskowane. Teraz kolej na sąd.

Wieści ważne.

(Z wczorajszych pism i depesz.)

— Moskiewski komitet dla walki z głodem rozwiązano, powstał natomiast komitet dla podniesienia ekonomicznego i rolnictwa kraju i dla zabezpieczenia przed głodem. Nowy ten komitet utrzymywać będzie stały kontakt z zagranicznymi organizacjami pomocy dla Rosji i normować będzie ich działalność.

— Pierwszym sekretarzem przedstawicielstwa związku republik socjalistycznych w Angji mianowany został kierownik polskiego oddziału „Narkomindiela" Bitner. Przedstawicielami na polsko-rosyjską konferencję w sprawie umowy konsularnej, wyznaczeni zostali ze strony związku republik Lorenz i Pergament.

— „Dziennik gdański" donosi, iż komuniści gdańscy rozpowszechniają pisma ulotne, wzywające do zniszczenia kapitalizmu i burżuazji gdańskiej i polskiej. Dziennik oświadcza, iż jest to akcja zakreślona na szeroką skalę, a mająca swe źródło w Moskwie i Berlinie.

— Panikę w Berlinie wywołują tłumy gromadzące się przed gmachem banku państwa, żądając wymiany drobnych pieniędzy na większe banknoty. Zebrać ma się rada, która postanowi wydanie większych banknotów, lecz równocześnie zachodzi obawa, ażeby w międzyczasie nie przyszło do poważniejszych rozruchów.

— Kilka partji politycznych bułgarskich, które popierały obecnego premjera Cankowa zjednoczyło się w demokratyczne stronnictwo jedności narodowej. Komuniści do tej partji nie należą. Obecny gabinet Bułgarji opierać się będzie na tym nowym stronnictwie.

— Na posiedzeniu Skupsztyny przyjęto większością głosów wniosek komisji nietykalności poselskiej, aby wydać sądom chorwackich posłów Radicza i Susnika za zdradę stanu. Mowa węgierskiego posła Friedricha, chwaląca Radicza, przyczyniła się do przyjęcia tego wniosku. Rząd jugosłowiański z całą energją ścigać będzie podejrzanej marki separatystów.

— W kuluarach sejmowych rozeszła się pogłoska, jakoby w Berlinie wybuchła rewolucja monarchistyczna, a rządy miał objąć jeden z Hohenzollernów. Pogłoskom tym jednakże w godzinę później zaprzeczono. Twierdzą natomiast, że rewolucja monarchistyczna wybuchła w księstwie badeńskim.

— Rozpoczęty polityczny strajk robotników w kopalniach naftowych całego Zagłębia borysławskiego z powodu aresztowania znanego agitatora p. p. s. Halucha, został przerwany, gdyż władze wypuściły go na wolność.

W państwowej rafinerji w Drohobyczu strajku nie było z powodu odpornego stanowiska robotników w tej sprawie.

— Odbywające się narady między Mussolinim a delegatami jeneralnej konfederacji pracy stanowią pierwszy krok na drodze połączenia się z socjalistami jednościowymi i stworzenia narodowej partji pracy we Włoszech.

Przekupstwo wśród posłów i urzędników węgierskich.

Wiedeń, 27 lipca.

Parlament węgierski upoważnił rząd do wdrożenia postępowania karnego przeciwko posłowi Ulain za obrazę członków parlamentu oraz urzędników, którym poseł Ulain zarzucił, że przyjmowali gratisowe akcje od niektórych banków. Minister sprawiedliwości oświadczył na posiedzeniu, że ma wiadomości o tym, że pewne banki urzędnikom i posłom zaofiarowały takie akcje. Rzeczą sądów będzie stwierdzić, kto z tego skorzystał. Kodeks karny nie przewiduje przestępstwa przekupstwa posłów. Jednak stwierdzenie faktu leży w int resie dobrej opinji ciała ustawodawczego oraz władzy. Minister prosił w interesie śledztwa o niewymienianie nazwisk, natomiast podanie ich jemu lub sądowi. Przewódca opozycji Friedrich przyklasnął oświadczeniu ministra i podał mu dwa nazwiska sekretarzy stanu. Sąd poweźmie uchwałę, która zmusi banki do przedłożenia swych ksiąg. Cała ta afera wzbudza najwyższą sensację.

Z kraju.

Zgon wybitnego lekarza. Zmarł nagle w Ciechocinku pułk. dr. Adam Modrzewski, b. dyrektor instytutu hygienicznego m. Warszawy, ostatnio kierownik pracowni klinicznej wojskowego instytutu sanitarnego, jeden z wybitniejszych polskich bakterjologów i epidemjologów.

Zmarły brał czynny udział w życiu społecznym. W latach 1905 — 1917 położył wielkie zasługi dla sprawy polskiej na Ukrainie. Był jednym z założycieli tow. lekarzy polskich w Kijowie i redaktorem pisma „Lekarz polski"; podczas pamiętnej ewakuacji z Polski w r. 1915 otoczył troskliwą opieką uchodźców i rozwinął na tym polu energiczną działalność. Zmarły cieszył się uznaniem w kołach naukowych i społeczno-lekarskich.

Pogrzeb odbył się w Ciechocinku we wtorek z udziałem licznych przedstawicieli władz wojskowych z komendantem m. Warszawy gen. Suszyńskim i władz miejskich z dr. Boguckim, naczelnikiem wydziału magistratu m. Warszawy na czele.

Eksportacji zwłok dokonał ks. biskup polowy Gall, przy udziale licznego duchowieństwa.

Zamach na pociąg. Na 15 kilom. między stacjami Smykami i Kamienicą (w pow. limanowskim) dokonano zamachu na pociąg osobowy Nr. 2954 przez podłożenie szyny na torze kolejowym. Tylko dzięki temu, że pociąg zwolnił bieg przed mostem, w pobliżu którego była położona szyna, obeszło się bez katastrofy.

Wykoleiło się kilka wagonów z parowozem.

Wycieczka wojskowa. Przybyła do Poznania wycieczka słuchaczy wyższej szkoły wojskowej w liczbie 130 osób. Wycieczka ta zabawi do dnia 28-go b. m. włącznie, przyczym weźmie udział w ćwiczeniach wojskowych.

Główne kierownictwo ćwiczeń spoczywać będzie w rękach dowódcy korpusu poznańskiego, jen. Raszewskiego.

Wystawa zabawek polskich Polski związek wystawy zabawek, przedmiotów przemysłu artystycznego i galanterji z siedzibą w Warszawie urządza w najbliższym czasie w Kamieniu pod Gdynią pierwszą wystawę, aby zaznajomić ludność Pomorza z polskim przemysłem zdobniczym.

Wspomniane towarzystwo wysłało do Londynu na międzynarodową wystawę zdobnictwa okazy sztuki i wytwórczości polskiej, które zostaną umieszczone w specjalnym oddziale polskim.

Zatarg o cudze żony. W czasie ostatniego strajku w Łodzi, robotnicy strajkujący, poczęli siłą usuwać z fabryk żony i córki policjantów.

W niektórych fabrykach ekscesy przybrały charakter tak poważny, że zarząd fabryk na wspólnej naradzie przemysłowców, postanowił zamknąć fabryki do czasu zlikwidowania zatargu i zaprzestania przez robotników podobnych metod terorystycznych.

Interwencja związków zawodowych nie odniosła skutku, gdyż kierownictwo strajków wymknęło się z rąk związków.

Przeprowadzone dochodzenia przez województwo i inspektorat pracy oraz energiczna interwencja doprowadziły do zlikwidowania zatargu.

Podobny zatarg miał miejsce i w Częstochowie, wskutek czego nawet powtórnie wybuchł strajk.

Interwencja władz doprowadziła jednak do zakończenia tej sprawy.

TELEGRAMY.

(Przez telefon.).

Prawa polskie w Kłajpedzie i na Niemnie.

Paryż, 27 lipca.

Komisja rady ambasadorów pod przewodnictwem p. Lareche'a, zajmująca się sprawą kłajpedzką, ustaliła już ostatecznie brzmienie statutu Kłajpedy. Komisja wysłuchała przedtym rzeczoznawców polskich. Prawa Polski zostały w tych postanowieniach komisji zabezpieczone. Wedle postanowień komisji wejście w życie tego statutu i oddanie na jego podstawie Kłajpedy pod zwierzchnictwo Litwy uzależnione jest od poprzedniego urzeczywistnienia przez Litwę praw Polski na Niemnie, przyznanych w traktacie wersalskim, czego Litwa dotychczas nie chciała uczynić. Statut kłajpedzki zapewnia Polsce w szeregu przepisów w sposób dostateczny używalność portu. Statut ten przewiduje również utworzenie komisji kontrolującej, w której po jednym przedstawicielu będą miały Kłajpeda, Litwa i Polska.

Machinacje Hohenzollernów.

Gdańsk, 27 lipca.

Do Loewenhagen w Prusach Wschodnich przybył książę Eitel Fryderyk Hohenzollern z najbliższym otoczeniem, oraz całym sztabem oficerów reichswehry. Książę przybył do Prus Wschodnich pod pretekstem wypoczynku, w gruncie rzeczy jednak nosi się on z innymi planami i zamiarami, na co wskazują jego ostatnie podróże po całych Prusiech Wschodnich, oraz ustawiczne konferencje, jakie odbywa ze wschodnio pruskimi monarchistami. W podróżach towarzyszą mu stale znani z czasów zamachu Kappa — von Falkenhausen, książę Eulenburg i hrabia von Schlieffen. W stałej siedzibie księcia Eitela pełnią straż przybyli z zagłębia Ruhry studenci i agenci znanego majora Anker. W kołach antymonarchistycznych przypuszczają, iż książę Eitel przygotowuje zamach monarchistyczny w Prusiech Wschodnich.

Zaburzenia żywnościowe w Berlinie.

Berlin, 27 lipca.

W ciągu dnia wczorajszego i dzisiejszego w poszczególnych halach targowych w Berlinie, przedewszystkim na Lindenstrasse doszło do groźnych zaburzeń w związku z drogą lichwiarską, której rząd zupełnie nie przeciwdziała. Policja dokonywała szarży na tłum, płazując opornych szablami i tratując końmi. Kilka osób odniosło poważne rany. Jak „Rote Fahne" donosi w przewidywaniu wypadków w najbliższych dniach, wszystkie magazyny berlińskie zaopatrują się w broń i poumieszczały na dachach baterje karabinów maszynowych.

Apel „Dziennika Gdańskiego do rządu Rzeczypospolitej.

Gdańsk, 27 lipca.

Sytuacja w Gdańsku przedstawia się w dalszym ciągu nadzwyczaj niepokojąco. „Dziennik Gdański" na czele dzisiejszego swego n-ru publikuje wielkim drukiem następujące oświadczenie:

„Atmosfera w Gdańsku jest groźna. Mnożą się oznaki niepokojące. Odległą dzikie pogłoski. Stoimy, być może, w przededniu rozruchów przy znanych nastrojach, za które pełną odpowiedzialność ponoszą czynniki urzędowe i półurzędowe, a które to rozruchy mają się przedewszystkim zwrócić przeciwko polakom. Zwracamy na to uwagę senatu, a także rządowi polskiemu przypominamy obronę polaków gdańskich".

Polsko-czesko-słowackie kwestje kolejowe.

Praga, 27 lipca.

„Czeske Slovo" zaprzecza wiadomości niektórych dzienników czeskich, jakoby w najbliższym czasie miał być podjęty ruch kolejowy pomiędzy Polską a Czechosłowacją na linji Użok—Slanki. „Czeske Slovo" komunikuje, że rokowania, jakie toczyły się w tej sprawie pomiędzy przedstawicielami kolei Czechosłowacji i Polski nie doprowadziły do pożądanego rezultatu z powodu odmownego stanowiska delegatów Polski.

Drobne ogłoszenia.

Kupno i sprzedaż.
400 mk. za wyraz.

Zęby sztuczne nawet połamane, złoto, platynę kupuje po najwyższych cenach. Roman, Sosnowiec Modrzejowska 5. 3261

Sprzedam dom w Niemcach, wiad Modrzejów Rynek 15 Kaufman. 3546-2

Kafle do sprzedania z 3-ch pieców z drzwiczkami. Wiadomość: ul. Piłsudskiego 60, Bujakowski. 3619

Motocykl z wózkiem 8 G. P. z biegami w bardzo dobrym stanie sprzedania Chemiczna fabryka „Strem“ Strzemieszyce, wiad. u portjera. 3593 2

Maszynę do szycia „Singera“ czółenkową sprzedam, Sosnowiec, Renardowska 20 Ludwik Harlak. 3602-2

Z powodu zmiany interesu sprzedam sklep spożywczy. Sielec Kaliska 19. 3610-2

Sklep z urządzeniem do odstąpienia wiad. Dąbrowa ul. Kościuszki 29. 3603-2

Posady i prace,
Zaofiarowane 400 mk. za wyraz.

Stenotypistka polsko-niemiecka potrzebna od zaraz. Wysokie wynagrodzenie na podstawie złotego polskiego. Reflektuje się jedynie na pierwszorzędną rutynowaną siłę. Oferty adm. „Iskry“ dla „555“. 3432-3

Poszukuje się mamki. Wiadomość „Iskra“, Sosnowiec. 3618-2

Potrzebna bufetowa zaraz do restauracji St. Wilczyńskiego ul. 3-go Maja 5 w Dąbrowie. 3589

Poszukiwane 100 mk. za wyraz.

Majster murarski jako budowniczy obznajmiony z budową pieców martinowskich, hofmanowskich i ringowskich, z wszelkimi robotami, betonowymi, górnoślązak, I powstaniec poszukuje w tym dziale posady. Łaskawe oferty do „Iskry“ dla „Budowniczego“. 3466-1

Biuralistka z czteroletnią praktyką biurową, z dokładną znajomością, buchalterji poszukuje posady, pomoc ewent. innej siły biurowej od zaraz Łaskawe zgłoszenia do „Iskry“ w Będzinie pod „Biuralistka“ 3498-1

Buchalter bilansista poszukuje zaraz zajęcia wieczorami. Mazowiecka cztery, mieszkania sześć. 32117 7-4

Szofer-monter zmieni posadę od 15 sierpnia ewent. od zaraz na samochód osobowy. Swiadectwa przedstawię na żądanie. Łaskawe zgłoszenia do adm. „Iskry“ pod Szofer. 3564-1

Buchalter-korespondent znający języki polski, rosyjski i niemiecki, poszukuje stosownej posady w Zagłębiu. Pożądane mieszkanie. Łaskawe oferty proszę nadsyłać sub „Prowincja“ do admn. „Iskry“ 3566-1

Osoba w średnim wieku znająca się na gospodarstwie poszukuje posady do pojedyńczej osoby na wyjazd. Wiadomość: Dąbrowa Górnicza, ul. Sobieskiego, dom Lajtnera Nr. 7, Helena Sot. 3616-2

Pomocnik buchalteryjno-handlowy z 4-ro klasowem wykształceniem poszukuje posady biurowej. Łaskawe zgłoszenia proszę składać pod „Pomocnik“ 3617-2

Lokale.
400 mk. za wyraz.

Poszukuje pokoju dużego, lub dwa mniejsze z oddzielnym wejściem. oraz możliwie z całodziennym utrzymaniem. Zapłacę za lokal 500.000 miesięcznie i kilka miesięcy wprzód. Zgłoszenia do admin. „Iskry“ pod „Przemysłowiec“. 3568-3-2

Dwa obszerne pokoje z kuchnia umeblowane wśródmieściu Dąbrowy, zaraz odstąpię zgłoszenia „Iskra“ Dąbrowa. S. 3595-2

Do wynajęcia 3 ubikacje nadające się na sklep lub fabryczkę wody sodowej. Wiadomość „Iskra“ Dąbrowa i „Iskra“ Sosnowiec. 3590-3

Różne.
400 mk. za wyraz.

Koncesjonowana szkoła pisania an maszynie H. Lewkowicza, Będzin Sączewska 29-uczy pisać na maszynach systemem amerykańskim. Wydaje świadectwa uczniom, kończącym naukę. 3496-1

Nauczycielka poszukuje lekcji. Może dać pomoc we frac. i niemieck. Pogoń ul. Szopena nr. 6. 3567-2

Przyjmuje krzesła do wyplatania. Kościelna 6 Wałkowska. 3569-1

Józef Jeleń zgubił patent na trafikę wyd. przez kasę skarbową w Częstochowie. 3527-1

Szkoła kroju i szycia Mistrzyni Cechowei Marji Mrówki, Dąbrowa, Miejska 37. 3615

Marja Zylbersztajn Dąbrowa Górnicza zgubiła patent wydany przez Kasę Skarbową, Sosnowiec, na rok 1923 na sprzedaż naczyń kuchennych po targach. 3614

Zaginął pies wilczur bury, wabi się „Marks“ upraszam odprowadzić za nagrodą Sielce, ul. Klimontowska dom sztygarów. Nieprawego właściciela będę ścigał sądownie. Stanek. 3611

Sto tysięcy i więcej zarobi dziennie ten, kto zajmie się sprzedażą luksusowej pasty obuwiowej. Wiadomość Dąbrowa ul. Zabia nr. 4 w sobotę od 4 do 7 po poł. 3591

Zgubione dokumenty.
200 mk. za wyraz.

Zgubiono książeczkę Kasy Chorych wyd. przez Biuro Budowlane p. Kosińskiego w Dąbrowie Jan Gancarz 3588

Teofila Latos zgubiła książkę, kasy chor. wydaną przez fabr. Schoen na Sroduli. 3583-1

Dąbek Józef zgubił zaświadczenie wojskowe wyd. przez 68 p p. w Koninie. 3563-2

Polak Józef zgubił portfel, zawierający metrykę ślubną, kartę pewołania wydąną przez p. k. u. Będzin. 3516-3-3

Koch Piotr zgubił dowód osobisty wyd. przez gm. Grabówkę, książkę Kasy Chorych i kartę zwolnienia wyd, przez P. K. U. Częstochowa. 3570-2

Jan Okularczyk zgubił książkę chlebową wydaną na kop. hr. Renard. 3584-2

Pik Moszek Dawid (r. 1899) zgubił książkę wojskową, wyd. przez komisję przeglądową w Będzinie, dowód osobisty z fotografią, wyd. przez mag. m. Będzina, świadectwo przemysłowe III kateg. na artykuły spożywcze i 500.000 mk. Łaskawego znalazcę uprasza się o zwrot dokumentów, pieniądze może sobie zatrzymać. 3592-3

Latkowskiemu Stanisławowi skradziono książeczkę wojskową wyd. przez P. K. U. Pinczów, książkę Kasy Chorych. 3596-3

Katarzynie Łebek skradziono dowód osobisty kolejowy wyd. przez dyr. w. w. w Sosnowcu. 3598-3

Jan Zapała zgubił kontramarkę wyd. przez kop „Hr. Renard“. 3599

Kolasiński Stanisław zgubił książeczkę Kasy Chorych, wyd. przez kop. „Jowisz“ w Wojkowicach Komornych. 3594-3

Zaginęła marka od psa nr. 486. 3604-3

Knychalski Henryk zgubił książeczkę wojskową wydaną przez P.K.U. Będzin i świadectwo urzędnicze z Tow. Hr. Renard. Uprasza się o zwrot do Kasy chorych, ul. Sadowa 6. 3556-2

Zgubiono książeczkę Kasy Chorych wyd. przez kop. „Paryż“ Stanisław Merta. 3586-3

Skradziono dokumenty wojskowe. wyd. przez P. K. U. Będzin i zaśw. demobilizacyjne 2 p p. Podhalańskiej Jan Grabka Zagórze. 3587

Jędrusik Ignacy (r. 1893) zgubił po[illegible] zawierający 300.000 mkp. książec[illegible] wojskową wyd. przez komisję prze[illegible] dową w Czeladzi, książeczkę K[illegible] Chorych, wyd. przez kop. „Piask[illegible] różne dokumenty. 3520-1

Berek Dawid Erlich zgubił paszport zagraniczny, wyd przez starostwo Będzińskie, który unieważnia. 35[illegible]

Icek Dawid Ciapa zgubił dowód osobisty wyd. przez mag. m. Sosnowca. 3523 1

Herszlik Rajusztajn zgubił książkę wojskową wyd. przez P. K. U. Będzin, patent na sprzedaż nabiału, świadectwo urodzenia i patent na handel spożywczy na imię Abram Monowicz. 3528-1

Wrona Moszek zgubił dokumenty wojskowe wyd. przez gm. Włodzisław i patent na manifakturę. 3526-1

Jędryszek Jan zgubił zaświadczenie wojskowe wyd. przez 73 pułk piechoty w Skoczowie. 3540-1

Woźniak Antoni zgubił kartę demobilizacji wyd. przez P.K.U. Kielce, dowod osobisty wyd. przez gm. Morawice i kartę moralności. 3539 1

Śledzik Franciszek zgubił dowód osobisty wyd. przez urząd gm. R[illegible]ki pow. Nowo-Radomsk. 3506-1

Dnia 22.VII, jadąc pociągiem z Dąbrowy do Warszawy na przestrzeni Dąbrowa Górn. — Częstochowa skradziono mi teczkę wraz ze wszystkimi dokumentami na nazwisko Wojciech Motor, t. j. książkę inwalidzką nr. 4541. dokument zwolnienia z wojska, świadectwo moralności, z przynależności i ubóstwa, kursu buchalterji, świadectwo kursu handlowego z firmy Jawornicki i kwit od pożyczki złotej, które to dokumenty unieważnia się i łaskawego posiadacza moich dokumentów proszę o zwrot do księg. kolej. w Dąbrowie lub do administracji „Iskry“ za wysokim wynagrodzeniem. 3552-2-2

Zgubiono paszport wydany Anieli Stelmach. Zwróć „Iskra“. 3613 3

Piotr Kanwak zgubił dowód osobisty wydany przez gm. Praszka i świadectwo szkolne. 3612-3

POWIATOWA KASA CHORYCH W SOSNOWCU
NA POWIAT BĘDZIŃSKI

L. Dz. 15894/I.

Niniejszym podaje się do wiadomości publicznej, iż w myśl 62 art. Ustawy o obowiązkowem ubezpieczeniu na wypadek choroby z dnia 19 maja 1920 r. oraz Rozporządzenia Pana Ministra Pracy i Opieki Społecznej z dnia 21 marca 1921 roku odnośnie do przepisów wyborczych dla Kas Chorych odbędą się w dniach

30-go września, 1, 2 i 3 października 1923 roku

Wybory Członków i Zastępców Rady Powiatowej Kasy Chorych W SOSNOWCU.

Głosowanie trwać będzie od godz. 8 rano do godz. 8 wiecz. bez przerwy.

W każdym lokalu wyborczym znajdować się będzie osobna komisja wyborcza dla ubezpieczonych i osobna dla pracodawców.

Ubezpieczeni wybierają 60 delegatów i 60 zastępców, pracodawcy 30 delegatów i 30 zastępców.

Czynne prawo wyborcze przysługuje ubezpieczonym i pracodawcom, którzy ukończyli 21 rok życia i uzyskali prawo członkowstwa do 31 maja 1923 roku włącznie. — Wybory są tajne, bezpośrednie i proporcjonalne. Oddawanie głosów nastąpi za pomocą kart wyborczych z białego papieru formatu pocztówki (około 9 × 14 cm.), złożonych w kopertach, opatrzonych w firmę Powiatowej Kasy Chorych.

Karta wyborcza winna zawierać numer jednej z list kandydatów oraz nazwisko kandydata, umieszczonego na czele odnośnej listy. Karty wyborcze, nieodpowiadające powyższym przepisom, zostaną unieważnione.

Wyborcy winni podczas głosowania mieć przy sobie dowody osobiste (między innymi książeczkę legitymacyjną Kasy) i okazać je na żądanie przewodniczącego Komisji. Listy uprawnionych do głosu ubezpieczonych i pracodawców przeglądać można, począwszy od dnia 1 sierpnia do dnia 10 sierpnia 1923 roku codziennie, nie wyłączając niedzieli od godz. 9 rano do godz. 8 wieczór bez przerwy w następujących biurach Powiatowej Kasy Chorych: **W Sosnowcu w biurach Centrali Powiatowej Kasy Chorych ul. Sadowa Nr. 6 i w Oddziale (Filji) Kasy ul. Wawel Nr. 3; W Będzinie w Filji Powiatowej Kasy Chorych przy ul. Małachowskiego Nr. 6; W Dąbrowie Górniczej w Filji Pow. Kasy Chorych przy ul. kr. Jana Sobieskiego Nr. 11; W Zawierciu w Filji Pow. Kasy Chorych przy ul. Towarowej Nr. 20.**

W przeciągu 10 dni od daty wyłożenia list wyborczych t.j. od dnia 1 sierpnia do dnia 10 sierpnia włącznie można wnosić do Zarządu Powiatowej Kasy Chorych w Sosnowcu (Sosnowiec, ul. Sadowa 6) reklamacje odnośnie wykreślenia lub wpisania na listę wyborczą ubezpieczonych i pracodawców. Prawo to oprócz bezpośrednio zainteresowanych, przysługuje również osobom trzecim: ubezpieczonym odnośnie ubezpieczonych, pracodawcom odnośnie pracodawców. W przeciągu 3 dni od daty wniesienia reklamacji Zarząd zawiadomi zainteresowanego o żądaniu wykreślenia go z listy wyborczej.

W przeciągu trzech dni od daty otrzymania powyższego zawiadomienia przysługuje zainteresowanemu prawo wnieść obronę przeciwko wykreśleniu go — na ręce Zarządu Kasy. Zarząd Powiatowej Kasy Chorych rozpatruje reklamacje i w ciągu 2 tygodni od daty wniesienia ich przesyła zainteresowanym odpis swej umotywowanej decyzji. W przeciągu 3 dni od daty otrzymania decyzji Zarządu mogą zainteresowani wnieść skargę do Departamentu Ubezpieczeń Społecznych Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej, jednakże jedynie z powodu naruszenia Ustawy i przepisów wyborczych. W ciągu 2 tygodni od daty otrzymania skargi Departament Ubezpieczeń Społecznych wydaje ostateczną decyzję.

Listy kandydatów do Rady należy wnosić do Zarządu Powiatowej Kasy Chorych w 5 egzemplarzach najpóźniej do dnia 8 września 1923 r. włącznie. Kandydatów należy umieścić na liście pod bieżącymi numerami wskazującymi kolejność ich kandydowania, przyczym należy podać nazwiska i imiona, zawód oraz miejsce ich zamieszkania, na listach zaś ubezpieczonych nadto nazwiska pracodawcy (względnie nazwę przedsiębiorstwa) u którego kandydat pracuje. Lista kandydatów ze strony ubezpieczonych może zawierać najwyżej 120 nazwisk, lista kandydatów ze strony pracodawców najwyżej 60 nazwisk.

Lista kandydatów musi być podpisana przez conajmniej 30 uprawnionych do głosowania; podpisujący listę sami nie mogą być kandydatami. Do listy kandydatów należy dołączyć oświadczenie każdego z kandydatów, że przyjmuję kandydaturę zgodnie z listą.

Głosować można tylko na jedną z list kandydatów, uznanych przez Zarząd Przeciwko decyzjom zarządu dotyczącą list kandydatów, mogą zainteresowani w terminie 3 dniowym wnieść skargę do Departamentu Ubezpieczeń Społecznych Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej, który w ciągu tygodnia orzeka ostatecznie. Zgłaszający listę kandydatów obowiązani są wskazać swego pełnomocnika i jego zastępcę do udzielania Zarządowi wyjaśnień, potrzebnych do usunięcia braków lub punktów wątpliwych w złożonej przez grupę liście.

Listy kandydatów przeglądać“można codziennie od 9 rano do 4 po połud

oprócz świąt i niedziel do dnia 29 września w następujących biurach Powiatowej Kasy Chorych: Centrali Powiatowej Kasy Chorych w Sosnowcu ul. Sadowa 6 i w Oddziele (Filji) Kasy ul. Wawel 3; w Będzinie w Filji Powiatowej Kasy Chorych przy ul. Małachowskiego 6; w Dąbrowie Górniczej w Filji Powiatowej Kasy Chorych przy ul. Kr. Jana Sobieskiego 11; w Zawierciu w Filji Powiatowej Kasy Chorych przy ul. Towarowej 20.

Wszelkich informacji odnośnie wyborów udziela się w powyżej wymienionych lokalach.

Okręgi wyborcze oraz dni głosowania zostają ustalone w następujący sposób:

Dnia 30-go września 1923 r.

głosują wszyscy wyborcy, zatrudnieni w obrębie Filji P. K. Ch. w Sosnowcu

Okr. wyborczy	Adres biura wyborczego	Miejscowość należąca do Okręgu wyborczego
I.	Biuro Centrali Powiatowej Kasy Chorych przy ul. Sadowej Nr. 6 w Sosnowcu.	Miasto Sosnowiec i dzielnice (Ostragórka, Kuźnica, Cegielnia i inne pobliższe Sosnowca.
II.	Biuro Filji Powiatowej Kasy Chorych przy ul. Wawel Nr. 3 w Sosnowcu.	
III.	Ambulatorjum Centralne Powiatowej Kasy Chorych przy ul. Szerokiej Nr. 9 w Sosnowcu.	Pogoń Nowa, Pogoń Stara, Pekin i Srodulka.
IV.	Ambulatorjum Pow. Kasy Chorych Nr. 3 przy szpitalu w Sielcu.	Zatrudnieni w Towarzystwie „Hrabia Renard".
V.	Ambulatorjum Pow. Kasy Chorych Nr. 5 na Dębowej Górze, domy Walcowni „Hr. Renard".	Walcownia Renard, Dębowa Góra, kol. Deichsel. kol. „Staszyc" (Puszkin) Dańdówka (od strony Dębowej Góry)
VI.	Sala klubu kopalni „Wiktor" w Milowicach przy ul. Podjazdowej Nr. 74.	Milowice i kolonja Walcowni Milowice.
V I.	Sala Izby Zbornej kop. Czeladź na Piaskach.	Kol. „Piaski", kol. „Brazylja" i kol. „Miedziankit".
/III.	Ochrona kop. „Władysław" w Klimontowie.	Klimontów, Rabka, Browar, Upadowa, Dańdówka (od strony Klimontowa).
IX.	Sala Urzędu Gminnego w Niwce przy ul. Szosowej.	Niwka, Modrzejów, Bóbr, Bobbrek i Szuwałówka.
X.	Ambulatorjum Pow. Kasy Chorych „C. G. Schön".	Kol. Schonowska, kol. Fitznerowska, Srodula Konstantynów.

Dnia 1-go października 1923 roku

głosują wszyscy wyborcy zatrudnieni w obrębie filji P. J. Ch. w Będzinie.

Okr. wyborczy	Adres biura wyborczego	Miejscowość należąca do Okręgu wyborczego
XI.	Biuro Filji Pow. Kasy Chorych przy ul. Małachowskiego Nr. 6 w Będzinie.	Miasto Będzin, Małobądz, Gzichów, Warpie i Ksawera.
XII.	Klub kopalni „Saturn" w Czeladzi.	Miasto Czeladź i kol. „Saturn".
III.	Sala Urzędu Gminnego w Bobrownikach.	Bobrowniki i wszystkie miejscowości położone w obrębie gminy Bobrowniki.
V.	Szkoła przy kop. „Jowisz" w Wojkowicach Komornych, przy moście kolejowym.	Wieś Wojkowice Komorne i Kolonja „Jowisz".
V.	Sala Zborna kop. „Grodziec" II".	Ubezpieczeni, zatrudnieni w Towarzystwie Grodzieckiem.
I	Szkoła przy zakładach „Solvaj".	Zatrudnieni na kop. Towarzystwa „Solvaj" w Cementowni „Grodziec" i zamieszkali w miejscowościach należących do gminy „Grodziec" oraz wieś Strzyżowice.
XVII.	Ambulatorjum Pow. Kasy Chorych w Łagiszy.	Gmina Łagisza i miejscowości do niej należące.

Dnia 2-go października 1923 roku

głosują wszyscy wyborcy zatrudnieni w obrębie filji P. K. Ch. w Dąbrowie i ubezpieczeni należący do Okręgu Wyborczego Nr 35 (Mierzęcice).

Okr. wyborczy	Adres biura wyborczego	Miejscowość, należąca do okręgu wyborczego
XVIII.	Dom Ludowy kop. „Flora" w Gołonogu.	Kol. „Flora", Zając, Krasowa, Podlesie, Jamki, Laski, Tworzeń, Gołonóg, Babia Ława, Łęknice, Trzydziesty i Dziewiąty.
XIX.	Biuro Filji Pow. Kasy Chorych przy ul. Kr. Jana Sobieskiego 11 w Dąbrowie.	Miasto Dąbrowa (kol. Huta Bankowa, Dąbrowa, Łabędzka, Reden i kol. Dębniki.
XX.	Remiza Straży Ochotniczej na kop. „Koszelew".	Ubezpieczeni zatrudnieni w Towarzystwie Francusko-Włoskim i kol. Mydlice.
XXI.	Ambulatorjum Pow. Kasy Chorych w Strzemieszycach.	Strzemieszyce Wielkie i Małe, Łosień, Łęka, Błędów.
XXII.	Dom Ludowy w Ząbkowicach.	Ząbkowice, Tuczna Baba, St. Siedlce, Wygiełzów, Antoniów i Ujejsce.
XXIII.	Klub przy kop. „Mortimer" w Zagórzu.	Zagórze, Józefów, Chechłówka, Kościelne Ostręże, Zuzanna, Klimontów II, Mec, Kępa, Bagienko, Wańczyków, Zagórze Małe.
XXIV.	Klub w Niemcach.	Niemce, Grabocin, Ostrowy, kol. Feliks Szmejka, Kazimierz, Pekin, Zawodzie, Juljusz, Pustkowie, Czernice, Przełajka, Granica i Porąbka.

Dnia 3-go października 1923 roku

głosują wszyscy wyborcy zatrudnieni w obrębie Filji P.K. Ch. w Zawierciu oprócz Okręgu Nr. 35 (Mierzęcice), który głosować będzie w dniu 2 października 1923 r.

Okr. wyborczy	Adres biura wyborczego	Miejscowość, należąca do okręgu wyborczego
XXV.	Biuro Filji Pow. Kasy Chorych przy ul. Towarowej 20.	Miasto Zawiercie, gmina Włodowice, oraz miejscowości położone w obrębie tej gminy.
XXVI.	Dom Ludowy Tow. Akc.	Zatrudnieni w Tow. Akcyjnem „Zawiercie".
XXVII.	Ambulatorjum Pow. Kasy Chorych „Hulczyński".	Zatrudnieni w fabryce Huldczyńskiego i zamieszkali w obrębie gminy Kromołów.
XXVIII.	Urząd Gminy w Łazach.	Łazy i miejscowości położone w obrębie gminy Rokitno-Szlacheckie (z wyjątkiem wsi Wysokie i Chruszczobrodów).
XXIX.	Szkoła Cementowni Wysoka.	Wysoka i Chruszczobrody.
XXX	Ambulatorjum Pow. Kasy Chorych w Siewierzu, Rynek d. Żebrowskiego.	Siewierz, Pińczyce i Ożarowice.
XXXI.	Sala Kino-Teatru w Porębie.	Poręba i miejscowości należące do Gminy Poręba.
XXXII.	Budynek Papierni (Dom Ludowy)	Myszków, Koziegłowy, Koziegłówki, gmina Mrzygłód, i miejscowości do niej należące.
XXXIII	Przędzalnia Zarki (sala fabryczna).	Gmina Zarki, Leśniów, Niegowa i miejscowości położone w obrębie gmin: Zarki i Niegowa.
XXXIV	Ambulatorjum Pow. Kasy Chorych w Poraju.	Poraj, Choroń i Rudnik Wielki i Mały i okoliczne miejscowości.
XXXV.	Ambulatorjum Pow. Kasy Chorych w Mierzęcicach.	Mierzęcice, Ożarowice i okoliczne miejscowości.

Osoby uprawnione do głosowania, zamieszkałe poza obrębem Powiatu Będzińskiego mogą głosować w najbliżej położonym od miejsca swego zamieszkania Okręgu Wyborczym.

Komisarz Powiatowej Kasy Chorych w Sosnowcu

KAZIMIERZ OSIOWSKI.

3581

Projekt dróg wodnych w Polsce.

Górny Śląsk — Bałtyk — morze Czarne.

Sosnowiec, 28 lipca.

Sprawa regulacji naszych rzek i połączenia ich kanałami staje się z roku na rok aktualniejszą. Koleje są przeciążone i z trudem mogą podołać zad niu zwłaszcza po przyłączeniu do Macierzy Śląska Górnego.

Zaprojektowano, co prawda, kilka nowych linji, mających połączyć Śląsk i Zagłębie Dąbrowskie z wielkimi centrami, konsumującymi nasz węgiel, ale można twierdzić z całą pewnością, iż zanim te nowe koleje zaczną funkcjonować, ruch przewozowy wzrośnie w takim stopniu, że znów linji komunikacyjnych będzie za mało.

To też rzeczą niezmiernej wagi dla rozwoju naszego przemysłu jest budowa dróg wodnych.

Z zadowoleniem musimy zaznaczyć, że sprawą tą interesują się pewne koła i nawet utworzony został komitet budowy drogi wodnej Śląsk — Bałtyk. Komitet ten wydał odezwę, wzywającą społeczeństwo do zrealizowania tego dzieła olbrzymiego, które polega na budowie trzech głównych linji wodnych:

a) Śląsk—Warta—Gopło—Bałtyk, a więc ściślej z zagłębia węglowego na Częstocnowę, Pabjanice, Łódź, Łęczycę, Koło, przez Gopło do Wisły pod Toruniem, stąd do Bałtyku.

b) Poznań — Koło—Łęczyca — Warszawa — Bug — Prypeć — Dniepr.

c) Śląsk — Górna Wisła — San — Dniestr, czyli z zagłębia węglowego do Krakowa, następnie przez Leżajsk — Zydaczów do Halicza.

Pierwsza linja służyć będzie połączeniu królestwa czarnych djamentów z Bałtykiem, dwie następne zbliżą w dalszej przyszłości Bałtyk z morzem Czarnym.

Potrzeby tych dróg wodnych i błogosławieństwa, jakie sprowadzić muszą na ziemie polskie wykazywać nie trzeba.

Pławienie transportów surowca i wszelkiego rodzaju wytworów, ożywienie przemysłu i handlu, a przedewszystkim stworzenie źródła znacznych zarobków dla mas pracujących — oto najpierwsze pożytki tego potężnego dzieła.

Sejm jeszcze w roku 1920 w dniu 3 grudnia uchwalił rezolucję, uznającą zapoczątkowanie budowy dróg wodnych za konieczność państwową.

W okresie ośmiu do dziewięciu lat kanały spławne mogłyby być gotowe.

Grono ludzi dobrej woli zrzeszonych w syndykacie „Bałtyk—Morze Czarne“, działające przez organizatora całej akcji, inżyniera Rafała Mierzyńskiego roztacza taki plan urzeczywistnienia projektu dróg wodnych:

Trzeba przeprowadzić ustawę sejmową, dopuszczającą wykonanie programu przez specjalne towarzystwo akcyjne, w którym uczestniczyłby:

skarb państwa;

samorządy komunalne, na terenach, przez które kanały przejdą;

bezpośrednio zainteresowane osoby i firmy prywatne, oraz kapitały krajowe, ewetualnie i zagraniczne.

Bodajby akcja tego nowego komitetu nie została w dziedzinie projektów, których mamy tyle, a z których żadnego dotąd nie zrealizowano.

Prowokowanie robotników.

Dąbrowa 28 lipca.

Faktem jest dowiedzionym, iż przy ostatnich wystąpieniach klasy robotniczej, domagającej się poprawy bytu, żywioły wywrotowe chwytały się wszelkich sposobów, aby tylko robotników sprowokować i wywołać ogólny zamęt.

Bywały wypadki, iż w niektórych fabrykach robotnicy po otrzymaniu przyrzeczenia ze strony zarządu fabryki, że żądania ich będą zaspokojone, podejmowali pracę, którą po kilku godzinach najniespodziewaniej porzucali, dzięki agitacji wywrotowej, przedstawiającej sprawę w odmiennym świetle.

Tak było onegdaj i w hucie Bankowej w Dąbrowie.

Już poprzedniego dnia, t. j. w środę robotnicy w całym Zagłębiu wiedzieli, że pertraktacje zostały pomyślnie zakończone i że w czwartek nastąpi podpisanie umowy.

Tymczasem komuniści, mający w hucie Bankowej wpływy, a nawet związek zawodowy rozpoczęli wichrzenie, dzięki czemu zwolennicy ich, zwłaszcza wyrostki, przystąpili do zatrzymywania poszczególnych oddziałów i w rezultacie o godz. 11 rano fabryka stanęła.

Większość robotników nie znała nawet przyczyny bezrobocia i na zadawane w tej mierze pytania, odpowiadali, że podobno umowa zerwana i w całym Zagłębiu ma być strajk.

Świadczy to najlepiej o metodach komunistów, nie cofających się zresztą nigdy przed ordynarnym kłamstwem i oszukiwaniem robotnika.

Nie pomogły wyjaśnienia zarządu fabryki, jak również niektórych delegatów, że brak dotychczas pewnych wiadomości, kiedy zaś telefonicznie otrzymano wiadomość, iż umowa podpisana, członkowie związku komunistycznego zażądali, aby sekretarz tegoż związku przybył do fabryki i oficjalnie podał im to do wiadomości.

Naturalnie żądanie to odrzucono, niedopuszczalną bowiem jest rzeczą, aby na terytorjum fabrycznem wpuszczać znanego agitatora, któryby podniecony tłum mógł łatwo sprowokować i pchnąć do ekscesów.

Robotnicy z rannej zmiany niemal wszyscy porozchodzili się do domów, z popołudniowej zaś strajkowali do godz. wpół do ósmej, poczym, nie wdząc innego wyjścia, przystąpili do pracy.

Zauważyć należy, iż była także próba sprowokowania policji.

Mianowicie, grupa wyrostków usiłowała dostać się do gwizdka, celem zaalarmowania okolicznych zakładów, a kiedy patrol policyjny na to nie zezwolił, chciano dostać się do syreny z zewnątrz i dopiero przybyły większy oddział policji udaremnił te zakusy.

Chwilami sytuacja była tak groźna wobec napierającego dumu, że policja zmuszona była nastawiać bagnety, aby nie dopuścić do przerwania kordonu.

Na szczęście nie doszło do ekscesów i robotnicy, jak wspomnieliśmy, powrócili do pracy. W tym wszystkim uderza charakterystyczny szczegół.

Otóż [illegible] doskonale wiedzą o istnieniu w Dąbrowie komunistycznego związku metalowego, jak również znają menerów i agitatorów, uprawiających pod płaszczykiem związku działalność wywrotową i mimo to patrzą na to przez palce i tolerują rodzimych bolszewików.

Z sali sądowej.

Żądza wzbogacenia się.

Siedzisz, obywatelu, w cukierni warszawskiej, w naszym lokalnym ośrodku życia handlowego i punkcie zbornym wszystkich mniejszych i większych kombinatorów, żyjących ze zwyżki i zniżki waluty, oraz ze sprzedaży wagonów towaru, którego nigdy nie widzieli. Siedzisz więc obywatelu i dziwisz się sprytowi ludzkiemu i zachwycasz człowiekiem który siedzi przez cały dzień przy stoliku i niby nie robi, a jednak jego interesy świetnie stoją, boć mówią o nim że jest posiadaczem „ciężkich“ miljardów.

I wówczas gdzieś na dnie twego serca budzi się hydra zawiści która ci szepce podstępnie: — Przecież i ty mógłbyś tak samo. Przecież, jeżeli nie mądrzejszy, to w każdym razie nie jesteś głupszy od tych, co robią w walucie i w węglu.

Rychło jednak spostrzegasz, że i to nie dla ciebie bo masz mózg przeładowany anachronizmami w postaci szlachetnych idei i moralnych zasad, wobec czego rezygnujesz z przyjęcia się do grona dzieci sympatycznego bożka Hermesa.

Bożek ów, jak wiadomo, w starożytności patronował kupcom i złodziejom. To połączenie 2ch tych szlachetnych zawodów pod patronem jednego bóstwa, to tworzenie z tych dwóch poważnych gałęzi przemysłu jednego resortu daje wiele do myślenia i pozwala przypuszczać, że pokrewieństwo między paskarzem a złodziejem jest dość bliskie, starożytni bowiem byli głębokimi znawcami życia.

Bez przesady, połowa złodziei, siedząc na ławie oskarżonych, na pytanie sędziego, czym się zajmują, mają zwykle jedną odpowiedź:

— Jestem handlowcem!

Rozumuje oni według wszelkiego prawdopodobieństwa mniej więcej w ten sposób: kupiec jest pośrednikiem między producentem a konsumentem, i ja także jestem pośrednikiem z tą tylko różnicą, że działalność moja dotyczy okradzionego i pasera.

Do tego rodzaju „handlu“ wzięli się i dwaj młodzieńcy z Sielca: Józef Skiba, lat 18 i Józef Kwapień, lat 17. Pierwszy z nich był chłopcem biurowym w tow. hr. „Renard“, przyczym do jego obowiązków należało wypisywanie dla robotników folwarcznych asygnat na węgiel.

W styczniu r. b. wpadł on na pomysł fałszowania podpisów swego szefa i w ten sposób do kwietnia r.b. uzyskawszy 26 asygnat, naraził tow. hr. „Renard“ na stratę dwustu kilkunastu korcy węgla.

Przy sprzedaży fałszywych asygnat pomagał mu Józef Kwapień.

Na przewodzie sądowym na posiedzeniu sądu okręgowego w Sosnowcu obaj młodzieńcy przyznali się do winy, obiecując solennie, że w przyszłości będą handlowali w sposób **dalеko** mniej ryzykowny.

Sąd okręgowy, wziąwszy pod uwagę młody wiek oskarżonych skazał Skibę tylko na 3 miesiące więzienia, Józefa Kwapienia zaś na 1 miesiąc więzienia z zawieszeniem kary na przeciąg 2 lat. Był jeszcze trzeci oskarżony Franciszek Kwapień, brat Józefa oskarżony o to, że korzystał z nieprawych zarobków dwóch przestępców, lecz sąd z braku dowodów wydał co do niego wyrok uniewinniający.

Ć—rk.

Kronika.

Kalendarzyk.

28 Sobota	Dziś Innocentego. Jutro Marty P. Wsch. słońca 4,11 Zach. „ 8,03

Granice powiatów. P. minister spraw wewnętrznych wydał rozporządzenie, ze zmiany granic powiatów z reguły mogą być przeprowadzane tylko w terminie 1 stycznia, t. j. jednocześnie z zakończeniem roku budżetowego. Wnioski w tej sprawie powinny być przez wojewodów składane min. spraw wewnętrznych najpóźniej 1 października. Wnioski, złożone po tym terminie, rozważane będą dopiero w ciągu przyszłego roku kalendarzowego. Zmiany granic gmin z reguły mają być przeprowadzone w tym samym terminie, jednak w razie uzasadnionej nagłości, mogą być wyjątkowo przeprowadzane również na dzień 1 szy lipca. Wtedy wniosek powinien być złożony min. spraw wewnętrznych przed 1 kwietnia.

Celem uniknięcia niedokładności w określeniu obszaru, wykazu miejscowości, nazw i t. d. wojewodowie powinni składać wnioski w sprawach terytorjalnych w formie projektu rozporządzenia, opracowanego według ustalonych wzorów.

Starostwa. Min. spraw wewnętrznych opracował i rozesłało wojewodom zarządzenia, według których ma być dokonywana inspekcja starostw.

Zadaniem inspektorów, oprócz ogólnej kontroli działalności starostw, jest udzielanie niewyrobionym siłom urzędniczym wskazówek i pouczeń fachowych, celem podniesienia poziomu ich wiedzy zawodowej. Kwestjonarjusz, według którego ma być dokonywana inspekcja starostw, obejmuje sprawy z zakresu działania wszystkich działów administracji państwowej, zespolonych w starostwie, nie obejmuje natomiast samorządu, t. j. czynności starosty, jako przewodniczącego wydziału samorządowego.

Inspekcja samorządu powiatowego spoczywać będzie w innych rękach i dokonywana będzie według wskazówek, opracowanych przez min. spraw wewnętrznych.

Ciekawe zarządzenie. Oryginalną i dotychczas nigdzie nie spotykaną inowację zaprowadzono na dworcu kolejowym w Przysiece.

Mianowicie, sprzedaż biletów kolejowych przeniesiono z dotychczasowego pomieszczenia do sali bufetowej.

Na stacji tej panuje duży ruch, zwłaszcza w dni świąteczne przyjeżdża i odjeżdża mnóstwo robotników, to też podczas sprzedaży biletów dzieją się niebywałe sceny i robotnicy nietylko wchodzą na stoły i krzesła, lecz i bufet zaczyna pod naporem tłumu wykonywać spirytystyczne ewolucje.

O tym, żeby w tym czasie można było posilić się w bufecie, niema mowy, a ponieważ jest to bodaj jedyna stacja w Polsce, gdzie sprzedaż biletów odbywa się w sali bufetowej, możeby dyrekcja radomska zainteresowała się tą sprawą i usunęła podobną anomalję, niedopuszczalną choćby ze względów hygienicznych.

Nauczyciele szkół powszechnych a ćwiczenia wojskowe. Ministerjum spraw wojskowych wydało rozkaz, odraczający ćwiczenia wojskowe dla nauczycieli szkół powszechnych w b. zaborze rosyjskim do r. 1925.

Ogólne zebranie lekarzy. W niedzielę 29 lipca o godzinie 11 i pół w południe w sali „Trocadero“ przy teatrze zimowym w Sosnowcu odbędzie się zebranie ogólne związku lekarzy Zagłębia Dąbrowskiego. Członkowie Związku ekarzy proszeni są o przybycie na zebranie. 3607

Łaźnia miejska. Tak długo oczekiwane motor i pompa nadeszły wreszcie do łaźni miejskiej w Będzinie i po zmontowaniu, uruchomiono całą łaźnię, która obecnie czynna jest cały tydzień, za wyjątkiem niedziel i poniedziałków.

Łaźnia urządzona jest w nowoczesnym budynku i panuje w niej wzorowa czystość i porządek, posiada zaś 7 wanien i 12 pryszniców.

Opłata za wannę wynosi 10 tys. marek, za prysznic 4 tys. mk. i za łaźnię rzymską 6 tys. mk.

Ze łaźnia była potrzebną świadczy liczny napływ osób pragnących skorzystać z kąpieli.

Pertraktacje z górnikami. Onegdaj odbyła się w Dąbrowie wspólna konferencja przedstawicieli przemysłu górniczego z delegatami związków górniczych celem omówienia ostatnio wysuniętych żądań. Narada trwała [illegible] godzin, rezultatu jednak nie osiągnięto i konferencję odłożono do przyszłego tygodnia.

O przestrzeganie przepisów. W swoim czasie wydane zostało rozporządzenie, nakazujące zakrywanie słodyczy i owocow muślinem celem zabezpieczenia od much. Widocznie rozporządzenie

...o poszło w niepamięć we wszystkich bowiem miastach Zagłębia widzi się mnóstwo sklepów, w których roje much zanieczyszczają nienakryte artykuły.

Podpisanie umowy. Wczoraj w inspektoracie pracy w Sosnowcu została podpisana umowa między przedstawicielami robotników fabryki Bauereitza w Myszkowie a zarządem tej fabryki. Robotnicy przyjęli takie same warunki pracy, jak i w innych fabrykach metalurgicznych.

Wielki koncert. W dn. 29 bm. w niedzielę, staraniem domu ludowego w Sosnowcu odbędzie się wielki koncert orkiestry wojskowej 75 p. piechoty pod kierownictwem prof. por. A. Zamorskiego. W programie między innymi—Moniuszko, Chopin, Offenbach, Namysłowski. Wroński i t. p. Zarząd domu ludowego, korzystając z łaskawie wypożyczonego ogródka przez zarząd „Zacisza", tą drogą pragnie zebrać część funduszu na powiększenie biblioteki dla młodzieży, która za bardzo małą opłatą korzysta z książek biblioteki d. l., oraz na konieczną konserwację gmachu przy ul. Jasnej 26. Ponieważ składki członkowskie na powyższe nie wystarczają, sądzimy zatym, że społeczeństwo nasze poprze usiłowania zarządu domu lud. i wypełni ogródek „Zacisze", dając tym samym dowód swego zainteresowania się tą najstarszą i najżywotniejszą instytucją Zagłębia. Bilety w cenie 5 tys. mk. nabywać można przy wejściu do ogródka. Początek koncertu o g. 4 po poł. W razie niepogody koncert odbędzie się w następną niedzielę.

Pobicie. Przed kilku dniami w rodźcu Jan Z. pobił pałką swoją matkę. Niegodziwego syna pociągnięto do odpowiedzialności sądowej.

Koleżeńska kradzież. Antonienu Soczówce w Czeladzi jeden z jego kolegów skradł spodnie z kamizelką wartości 300 tys. mk. Złodzieja pociagnięto do odpowiedzialności sądowej.

Kradzieże na wsi. W majątku „Gzichów" pod Będzinem skradziono w nocy uprząż.

— Franc. Lasakowi we wsi Miroszowie, (pow. miech.), skradziono pierzynę i 3 poduszki.

Kradzieże. Janowi Szubie w Milowicach skradziono gotówką 50 tys. mk. i garderobę.

— Leonowi Gajosowi na Piaskach skradziono zegarek srebrny.

— Ignacemu Wieczorkowi przy ul. Lipowej nr. 4 w Sosnowcu skradziono 9 kur, oraz 5 chlebów.

— Markusowi Cytronenbaumowi w hotelu Angielskim w Sosnowcu skradziono teczkę z zawartością 3.800.000 mk.

— W sklepie Pinkusa Blumenfelda przy ul. Modrzejowskiej nr. 37 skradziono w nocy gotówką 408 tys. mk. i różne produkty i towary, wartości 3 miljony mk.

Z teatru.

„Karuzela" znakomita 3 aktówka erotyczna komedjo-farsa Verncuila po raz 3 ci w niedzielę 29 lipca b r. po cenach do połowy zniżonych.

Tryskająca humorem farsa i najlepsza obsada ról zapewniają niedzielnemu przedstawieniu dużą wartość artystyczną. Bilety w cenie od 18,000 do 3,000 mk. do nabycia w Pawilonie Ogrodników.

Dziś w Zawierciu Pożegnalny występ teatru Henryka Czarneckiego. — Odegraną będzie doskonała komedio farsa znanego francuskiego pisarza Verncuila p.t. „Karuzela". W rolach głównych p.p. Chojnacka Jadwiga, Jarema Władysław i Ostoja-Ostaszewski Tadeusz. — Wysoki poziom artystyczny tegorocznego zespołu i rozkosznie wesoła treść sztuki zapewniają pełne powodzenie.

Nadesłane.

Ze sportu.

W ubiegłą niedzielę tow. sp. Victoria I wobec olbrzymich tłumów publiczności, na swoim boisku rozegrała zawody o mistrzostwo Zagłębia z tow. sport. Sosnowiec I z wynikiem 0:0. W czasie gry Victoria górowała nad przeciwnikiem techniką i startem do piłki o czym świadczy najlepiej stosunek rogów 6:4 na korzyść Victorji. Rewanżowe spotkanie tych drużyn odbędzie się bez względu na wynik piewszych zawodów, a nie jak to mylnie podano, że z powodu wyniku remisowego. Na tą niedzielę Victoria wyjeżdża do Tarnowa, gdzie rozegra zawody z Tarnovią I. Drużyna wyjeżdża w sobotę i będzie nocować w Tarnowie, gdzie przygotowano dla niej nocleg w hotelu. Trzeba zaznaczyć, że jest to pierwszy występ drużyny Zagłębia na terenie Galicji, która w sporcie piłki nożnej zajmuje pierwsze miejsce w Rzeczypospolitej, jak również godnem uwagi jest, że Tarnovia I ma już za sobą zawody z pierwszoklasowymi klubami krajowymi, a także wiedeńskimi i węgierskimi. Aczkolwiek przeciwnik bardzo poważny, to jednakże niewątpliwie Victoria godnie będzie reprezentować sport naszego zagłębia.

Victoria II o godzinie 4-ej po południu na swoim boisku rozegra zawody z K. S. Jutrzenką I z Sosnowca i poprzedzone będą zawodami III-cich drużyn. 3609

Telefon nocny.

(Godzina 2-ga w nocy.).

Posiedzenie sejmu.

Warszawa, 27 lipca.

Na dzisiejszym posiedzeniu sejmu rozpatrywano projekt ustawy o uposażeniu sędziów i prokuratorów. Referował poseł Chełmoński (zw. lud-nar). Projekt ten w drugim czytaniu został uchwalony

Następnie sejm rozpatrywał projekt ustawy emerytalnej dla pracowników państwowych. I ten projokt w drugim czytaniu uchwalono.

Z kolei sejm zajmował się ustawą o finansach komunalnych. Referował tę sprawę b. minister skarbu Michalski, który oświadczył, że załatwienie tej sprawy stanowić będzie doniosły krok naprzód w rozwoju samorządów. Ustawę tę w drugim czytaniu uchwalono.

Na zakończenie rozpatrywano nagły wniosek klubów mniejszości narodowych w sprawie szkolnictwa białoruskiego i ukraińskiego. Nagłość wniosku odrzucono. Nastepne posiedzenie sejmu jutro.

Z komisji sejmowych.

Warszawa, 27 lipca.

Dzisiaj obradowała komisja skarbowa o podatku majatkowym. Na wniosek posła Jaroszyńskiego (ch. d. str. lud.) komisja postanowiła, dla szybszego zakończenia obrad odbywać posiedzenia późnym wieczorem od 9 do 12 w nocy a także, aby zebrać się w niedzielę.

W komisji dla spraw zagranicznych toczyła się rzeczowa dyskusja nad wyjaśnieniami ministra Seydy. Wniosek lewicy o przeniesienie dyskusji na plenum odrzucono 16 głosami, przeciwko 14.

W przededniu rewolucji w Niemczech.

Warszawa, 27 lipca.

Mimo zaprzeczeń posła niemieckiego w Warszawie, dowiadujemy się, że sytuacja w Berlinie pozostaje bez zmian.

Komuniści nie odłożyli niedzielnych demonstracji.

Zakaz zgromadzeń i pochodów wydany przez rząd pruski rozciągnięty został i na Bawarję.

Rząd rzeszy niemieckiej stracił nadzieję opanowania sytuacji. W Berlinie w dniu dzisiejszym panowała rozpaczliwa sytuacja gospodarcza. Masła i smalcu nie było zupełnie na rynku. Mąki i chleba niema, mięso naś sprzedawane było w cenie 90.000 mk. niem. zafunt.

Funt szterling osiągnął dzisiaj kurs 4.000.000 mk. niem.

Czesi chcieli zająć Jaworzynę.

Cieszyn, 27 lipca.

Faszyści czescy chcieli w tych dniach zbrojnie zająć Jaworzynę. Na czele ruchu stał niejaki Gajda z Koszyc.

Czynnikom umiarkowanym przy udziale rządu, udało się ruch ten powstrzymać.

Holandja nie notuje marki niemieckiej.

Amsterdam, 27 lipca.

Urzędowa giełda holenderska skreśliła z cedu y giełdowej notowania marki niemieckiej, ponieważ jest ona bez nabywcy.

Zlikwidowanie strejku w przemyśle metalowym.

Warszawa 27 lipca.

Dzisiejsze rokowania związku przemysłowców metalowych z robotnikami doprowadziły do pomyślnego rezultatu. Jutro ruszą w Warszawie wszystkie fabryki.

Również w Białej został zlikwidowany strejk i w poniedziałek robotnicy przystąpią do pracy.

Żądania robotników uwzględnione zostały zgodnie ze wskaźnikami drożyźnianymi.

Nowe zbrodnie sowieckie.

Warszawa, 27 lipca.

Życie księży skazanych na więzienie w Moskwie odbywa się w okropnych warunkach.

Ks. Stanisław Ejsmont zwarjował. Umieszczony został w osobnej celi i nie wypuszczany bywa nawet dla załatwienia potrzeb fizjologicznych.

Pozostali księża są głodzeni systematycznie.

Okrucieństwa te i znęcania odbywają się pod hasłem walki z przesądami religijnymi.

Giełda.

Warszawa 27 lipca.

Dolary — — 147.000
Franki franc. — 8,800
Marki niem. — 0.16½
Funty — 680,000
Korony czes. — 4400
Korony aust. — 2.08

GIEŁDA GDANSKA.

Gdańsk, 27 lipca

Dolary 820,000.
Marka pol. 4.35

GIEŁDA BERLINSKA.

Berlin, 27 lipc

Dolary — 1,000,000
Funty ang. — 4,000,000
Marki polskiej nie notow